









# Niech decyduje kobieta!

30 na 1000 — to niechlubny rekord

Każdej doby rodzi się na świecie 135.000 ludzi, a w ciągu roku 50 milionów. Roczny przyrost naturalny osiąga więc liczbę, równającą się ludności Francji. Jeśli tempo to zostanie utrzymane, to z obecnych 2,9 miliarda, ludność kuli ziemskiej wzrośnie w końcu bieżącego stulecia do 6 mld. osób.

konanego prywatnie (już bez tych trudności) niejednokrotnie przewyższał i przewyższa zarobki kobiety — o paradoksy! — albo idzie ona do „babki”, albo rodzi któreś tam z kolei dziecko; proszę zwrócić uwagę: dziecko, którego nie chciała.

Jakimś dalszym krokiem naprzód w tej dziedzinie jest ostatnie zarządzenie Ministra Zdrowia, stwierdzające, że podstawą do dokonania zabiegu przerwania ciąży stanowi ustne oświadczenie kobiety o trudnych warunkach życiowych, nie dających jej możliwości dla właściwego wychowania potomstwa. Warto wskazać, że zarządzenie to ustanawia sankcje karne wobec winnych nieuzasadnionej zwłoki w wydaniu orzeczenia o konieczności przerwania ciąży.

## Wielka rola lekarzy

Polityka socjalna państwa, polityka najbardziej humanitarna zakłada, że trzeba pomagać rodzinie w wychowaniu i utrzymaniu dziecka. Czy nie należy tu jednak położyć większego nacisku na jakość i wartość tej opieki? Ba, rzecz w tym, że gdy trzeba wciąż doganiać bujny przyrost naturalny — nie bardzo już starcza środków na podnoszenie jakości świadczeń w tym zakresie. Zbyt znaczna liczba dzieci marnuje kobiecie zdrowie, obniża poziom życia rodziny.

Zdaniem lekarzy-ginekologów zabieg przerwania ciąży może zaważyć na zdrowiu kobiety, zostawić trwałe ślady. Ale czy nie jest mniejszym złem oficjalne dokonanie zabiegu przez specjalistę, aniżeli pokątnie przez „babkę”?

Dając jednak kobiecie pełne prawa decydowania o liczności jej rodziny, trzeba wzmocnić nasilenie akcji świadomego macierzyństwa i ojcostwa. Akcja ta trwa u nas dopiero od przeszłego roku, rozwija się powoli, lecz stale. Chodzi jednak o wciągnięcie do niej szerszego kręgu lekarzy, a przede wszystkim położnych, które — jak do tej pory — uczestniczą w niej w niewielkim zakresie. Wykorzystanie wszystkich możliwości niesienia pomocy rodzinnemu planowaniu jej rozwoju — to jedyna droga do regulacji urodzin w Polsce, w której są województwa gdzie na 100 mieszkańców rodzi się co roku prawie 30 dzieci (!)

## Tylko do trojga?

Rozważając te sprawy, znać część społeczeństwa, domagająca się w licznych li-

stach do redakcji praw dla kobiety w decydowaniu o losie jej samej i jej potomstwa, porusza równocześnie zagadnienie zasiłków rodzinnych. Czytelnicy wskazują, że ograniczenie zasiłków rodzinnych jedynie dla trojga dzieci byłoby jednym z elementów ograniczenia przyrostu naturalnego, przyczyniłoby się do wzmocnienia odpowiedzialności rodziny za przyszłość dziecka.

Myśl wydaje się bardzo słuszną. Zredukowanie zasiłku do trojga dzieci z pewnością będzie pewnym hamulcem dla rodziny. Oczywiście — mowy nie ma o zredukowaniu zasiłków dla rodzin wielodzietnych — obecnie z nich korzystających. Należałoby tu określić datę wprowadzenia w życie takiego przepisu, co najmniej na rok przed tym i wyraźnie powiedzieć, że rodzina nie otrzyma dodatku na czwarte dziecko urodzone po określonym terminie.

Grażyna Zielska

## Prawo i życie

# Zaniechanie pomocy

Parokanny wóz, prowadzony z nadmierną szybkością i bez zachowania należytej ostrożności przez dwóch wspólnie powożących osobników, upadł na przydrożną ścieżkę i przejechał dwuletnie dziecko, które w następstwie zmarło wskutek dozmanyh obrażeń cieleśnych. Osobnicy ci pomknęli dalej, pozostawiając poturbowane dziecko na miejscu wypadku.

Sąd Wojewódzki w działaniu oskarżonych dopatrzył się zbiegu dwóch przestępstw: po pierwsze — nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka (kara — do 5 lat więzienia) i po drugie — nieudzielenia pomocy człowiekowi, znajdującemu się w położeniu bezpośrednio zagrożającym jego życie (kara — do 3 lat więzienia).

Za te dwa popełnione przestępstwa sąd wojewódzki wymierzył każdemu z oskarżonych karę łączną po 2 lata więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania jej na okres trzech lat.

Sąd Najwyższy zatwierdził ten wymiar kary, uznał jednakże, że w działaniu oskarżonych mieści się tylko jedno przestępstwo, mianowicie nieumyślne spowodowanie śmier-



...z braku konia można posłużyć się koniem mechanicznym. Zabawa na tym nie traci, chociaż... chyba na bezpieczeństwie nie zyskuje. Wszystko zresztą zależy od „jeźdźcy”. Fot. — K. Przychodźki

Według wyjaśnienia Sądu Najwyższego, występek polegający na nieudzieleniu pomocy popełniony zostaje przez samo zaniechanie przedsięwzięcia działań, zaniechanie ratowania kogos przez wy-niesienie z płonącego budynku nie będzie przestępstwem w okolicznościach, w których nie można było tego uczynić bez narażenia się na osobiste niebezpieczeństwo. A więc chodzi o zaniechanie udzielenia pomocy człowiekowi bezpośrednio zagrożonemu utratą życia.

Jednakże w wypadku, jak w omawianej sprawie, gdy chodzi o odpowiedzialność za nieostrożne spowodowanie śmierci człowieka, nie można dopatrywać się odrębnego przestępstwa w tym, że sprawcy nie udzielił pomocy dziecku, które sami wystawili na niebezpieczeństwo utraty życia.

W. N.

## „Jonika“



... to nazwa elektronicznego instrumentu muzycznego, produkcji niemieckiej z fabryki w Markneukirchen. „Jonika” to instrument, z którego można do-bywać tony najrozmaitsze, począwszy od drżącego ła- nia gitary hawajskiej do po- teżnych akordów organo- wych. Nic dziwnego, iż „Joniki” cieszą się olbrzymim powodzeniem poza gra- nicami NRD i są rozchwy- tywane przez zagranicz- nych kupców. Na zdjęciu — precyzyjna kontrola goto- wych instrumentów, trwa ona 100 godzin... Fot. — Zentralbild

## Reportaż z sali sądowej

Oskarżony M! Proszę wstać. Sprawdzimy personalia — brunetka w sędziowskiej tożde spogląda na szczupłego chłopaka. Obok niego siedzi sześciu mężczyzn i dwie kobiety.

— Nazwisko? Imię? Wiek?  
— Jerzy M. Urodziłem się 24 lutego 1942 roku. Skończyłem 7 klas.  
— Oskarżony pracował?  
— Nie...  
— Był karany?  
— ...Tak, za kradzież.  
Oskarżony siada. Wstają kolejno inni. Inne twarze, lecz odpowiedzi bardzo często podobne...  
Ostatnie słowa aktu oskarżenia i sakramentalna formuła:  
— Czy oskarżony przyznaje się do winy?  
— Tak — odpowiada powoli Jerzy M. i lekko zagryza wargi.  
— Jakie wyjaśnienia chce złożyć Sądowi?

## DWIE DOBY — SZEŚĆ PRZESTĘPSTW

Poznałem w „Astorii” 17-letniego Włodzimierza R. i 18-letniego Ryszarda M. Trochę piiliśmy i rozmawialiśmy o włamaniach. M. zaproponował, by zrobić „skok” na wytwórnię cukierków przy ulicy Szyperskiej. O godzinie 23 udaliśmy się na miejsce. Byli z nami jeszcze 19-letni Ryszard K., 17-letni Andrzej W. oraz starsi: Jan N. i Lucjan Z. Ten ostatni przywiózł nas samochodem Instytutu Naukowego... Z. pracował tam jako kierowca. Na Szyperskiej staliśmy chyba godzinę. W fabryce jeszcze pracowali, więc pojechaliśmy na plac Stawny. Oparłem

się o kiosk i wtenczas zauważyłem kłódkę. Ktoś podał mi łom. Po zerwaniu kłódki R., M. i W. weszli do środka. Pozostali byli w samochodzie lub stanowili obstawę. Zabraliśmy cukierki, czekoladę, papierosy. Chyba za jakieś 5-tysięcy zł. W garażu nastąpił podział. Potem paliłmy papierosy i jedliśmy czekoladę. Spaliśmy do rana w garażu. Rano każdy poszedł na miasto. Po południu — znów spotkanie w garażu. Rozmawialiśmy o włamaniach...

Nie tylko rozmawiano. Tej nocy nastąpiło włamanie do kiosku tekstylnego MHD na Winogradach. Potem do punktu Toto-Lotka. W końcu usiłowanie włamania do kiosku Spółdzielni Ogrodniczej. Powrót do garażu. Libacja. A nazajutrz...

— Paramonow, tak nazywaliśmy Jerzego M., i jeszcze jeden chłopak przyprowadził do garażu dziewczynę, 16-letnią Janinę B. i 18-letnią Urszulę P. — zeznaje cichym głosem Andrzej W. — Wsadzili je do samochodu, a mnie kazali iść do domu...

## DLACZEGO??

DLaczego oskarżony popełnił przestępstwo? — sędzia kilkakrotnie ponawia to pytanie.

Reakcja jest różna. Od wrzucenia ramion do niskiego opuszczenia głowy i cichego płaczu.

— Płaczę — mówi R. — bo przykro mi, że popełniłem przestępstwo.

Dziewczeta tłumaczą się niewiedzą. Twierdzą, że nie myślały, iż ofiarowane im przed-

mioty — pasek, pióra, chustki, cukierki — pochodzą z kradzieży.

Oskarżeni właściwie nie wiedzą, dlaczego weszli w kolizję z prawem. Tymczasem odpowiadają kryje się w leżących na sędziowskim stole aktach. Zawierają one między innymi charakterystyki wystawione przez schronisko dla nieletnich. Oto fragmenty opinii:

Andrzej W. — Miał już poprzednio sprawę o włamanie. W szkole nauka szła mu trudno. Opuszczał lekcje. Szybko ulega wpływom kolegów, ale potrafi również szybko uwolnić się od nich, jeśli spotka się z konsekwentną opieką. W warunkach systematycznej, konsekwentnej opieki pedagogicznej robi wyraźne postępy w nauce i zdaje się, że zdołał w sobie rozbudzić zainteresowanie nauką i przekonać się o jej przydatności w życiu codziennym.

Włodzimierz R. — Wytrwały, dokładny, wrażliwy na piękno utworów literackich. Należy do najlepszych uczniów schroniska. Pod wpływem wzorów otoczenia czasami staje się krnąbrny i wulgarny.

Jerzy M. — Ostentacyjnie stara się wykazać, że nauka go nie interesuje. Brak ambicji i rozpróżniaczenie. Pobudza innych do przeciwstawiania się poleceniom wychowawców. Traci pozę znużonego i obojętnego podczas zajęć kółka redaktorskiego. W warunkach bardzo konsekwentnej opieki pedagogicznej może przekształcić się w użyteczną jednostkę. Tego nie potrafi zapewnić mu rodzina...

## NAWET „PARAMONOW”...

A więc chłopcy nie są całkowicie zepsuci. Nawet „Paramonow”. Można zaryzykować twierdzenie, że to, co się stało, było wy-

nikiem podatności oskarżonych na zły wpływ, a przede wszystkim konsekwencją braku dostatecznej opieki rodziców. Ci ostatni niejednokrotnie mieli dobre intencje. Na przykład rodzice Włodzimierza R. przejawiali głęboką troskę o losy syna — niewątpliwie przypadkowego przestępcy. Przejawiali, lecz nie potrafili zapobiec nieszczęściu. Faktem więc jest, że młodocieni przestępcy-recydywiści nie spotkali się z konsekwentną, systematyczną opieką pedagogiczną. Rezultat?

## SĄD SKAZUJE...

Ponury dzień. Ponura sala sądowa. Ponura atmosfera, której ton nadają szloch rodziców.

Sąd uznaje oskarżonych winnymi zarzucanych im czynów — rozlega się — i skazuje: Jerzego M. i Włodzimierza R. na umieszczenie w zakładzie poprawczym, Andrzeja W. i Janinę B. na oddanie pod dozór kuratora, Ryszarda M. — na 2 lata więzienia, Ryszarda K. — na 2 lata i 2 miesiące więzienia, Urszulę P. — na 300 zł grzywny...

Ten wyrok jest ostatecznym sygnałem alarmowym. Czy zdają sobie z tego sprawę rodzice nieletnich oskarżonych? Czy wyrok w tej sprawie przemówi również do rodziców, których dzieci nie poznały gorzkiego smaku kradzionej czekolady, ale mogą go poznać?

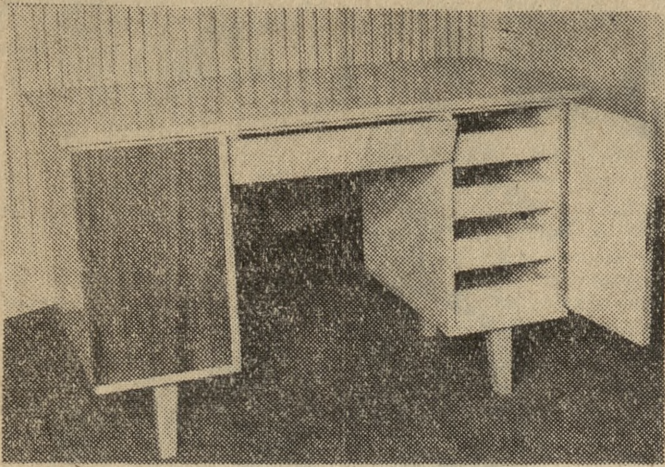
Michał Łuczak

P. S. Proces Jerzego M. i współoskarżonych toczył się przed Sądem Powiatowym dla m. Poznania. Ponieważ chodzi o nieletnich — nie publikujemy nazwisk.

M. L.



## Dla kraju i na eksport

Decyduje  
— większość!

Kiedyś, przedostatni przystanek trolejbusowy w kierunku Sytkowa znajdował się przy ul. Chodzieskiej. Tamtejsi mieszkańcy byli zadowoleni z zatrzymywania się w tym miejscu pojazdów MPK. W okolicy tej znajduje się bowiem największe skupisko domów mieszkalnych. Miesiąc temu, ku rozpaczy dojeżdżających, przystanek przesunięto i trolejbus zatrzymuje się przy ul. Rogozińskiej.

Mieszkańcy nie mogą zrozumieć czym kierowało się MPK zmieniając miejsce dotychczasowego postoju. Dziwią się tym bardziej że już dawno temu, właśnie na życzenie ludności, przystanek usytuowano przy ul. Chodzieskiej. Po co więc ta zmiana? Większość korzystających z usług MPK przemierza teraz kilometr i więcej, by dostać się do przystanku. Zadowolona jest tylko garstka ludzi zamieszkała przy ul. Rogozińskiej. Ba, ale głos decydujący powinna chyba mieć w tej sprawie większość. (an)

## W muzycznym Poznaniu

## Od starych mistrzów do Szeligowskiego

Z okazji otwarcia obchodu Milenium Filharmonia wystąpiła ze specjalnym koncertem. Wykonawcami byli: Chór Chłopcy i Męski pod dyr. Stefana Stuligrosza oraz Poznański Zespół Kameralny (J. Wittman — trąbka solo).

Program dał przegląd naszej twórczości muzycznej od XV do XVIII wieku. W pierwszej części wieczoru przeważały kompozycje na chór a capella (czyli bez towarzyszenia), a więc kunsztowne, nastrojowe motety Wacława z Szamotuł, liryczne psalmy Mikolaja Gomółki i fragmenty „Missa Pachelibisa” Marcina Leopolda (mistrza kontrapunktu). Na przełomie XVI i XVII wieku żył i działał w naszym kraju Mikolaj Zielenki, przez wielu uznany jako największy kompozytor polski przed Chopinem i Moniuszką. „Viderunt omnes” (tegoż Zielenkiego) bynajmniej nie ustępuje wartości muzycznej utworom znakomitych przedstawicieli niemieckiej szkoły polifonistów — swego czasu.

W drugiej części imprezy odтворono muzykę wieków późniejszych (XVII i XVIII), czysto instrumentalną oraz wokálną z towarzyszeniem instrumentów. Poznański Zespół Kameralny z powodzeniem popisywał się między innymi w wdzięcznych „Canzonach” Adama Jarzębskiego, zwanego ojcem polskiej muzyki instrumentalnej. W wykonaniu chóru usłyszeliśmy teraz „Koncert” P. Damiana oraz dwa „Koncerty” G. Górczyckiego, które wywarły silne wrażenie przez swe mistrzostwo techniki wielogłosowej oraz radosny, prawdziwie uroczysty charakter.

Utwory te należą na pewno do cenniejszych pozycji repertuaru Chóru Stuligrosza (choć „Iluxit sol” Górczyckiego realizowano bodajże po raz pierwszy). Popularny u nas zespół „poznanskich słowików” wykazał tu wzorowe odczucie klasycznego stylu oraz kulturę brzmienia, z całym bogactwem subtelnych odcieni dźwiękowych. Całość koncertu była niewątpliwie przeżyciem dla słuchaczy oraz jeszcze jednym sukcesem wybitnego dyrygenta Stefana Stuligrosza, który równocześnie

## W Teatrze Trójkątnej Sceny:

„Łysa śpiewaczka“  
Eugene Ionesco

Piątą z kolei sztuką Małego Festiwalu Teatralnego Klubu „Od nowa” będzie słynna sztuka awangardowego dramaturga Eugene Ionesco — „Łysa śpiewaczka”. Wystawi ją Teatr Trójkątnej Sceny w reżyserii Henryka Drygalskiego i Stefana Mroczkowskiego.

Przedstawienie odbędzie się 4 bm. o godz. 19.15 w „Domu Drukarza”. Przedprzedaż biletów w kasie Teatru Satyry w godz. 10—12 i 14—17 (na)

## Wildecka PSS „pod mikroskopem“

## Zaopatrzenie sklepów — odpowiednie

Kiedy zaproszono nas na to spotkanie, sądziliśmy, że władze Wildy przyjrzą się działalności PSS na swym terenie wnikliwie i dokładnie — jak przez mikroskop. Lecz była to jedynie lupa, kilkakrotnie powiększająca ca.

W jej szkielecie ujrzano powiększony problem książek zażaleń, stanu sanitarnego i estetyki spółdzielczych sklepów, pominięto natomiast analizę przydatności sieci han-

dlowej PSS, rozmieszczenie i wykorzystanie sklepów, planowanie przyrostu i nowelizacji form sprzedaży. Nam, obserwatorom to właśnie wydawało się najistotniejsze.

Wspominając o usterekach wildeckiej lupy, nie chcemy pomniejszyć celowości, ani wyników, takiego spotkania handlu z władzami dzielnicy. Zwracamy jedynie uwagę na ten kierunek „badań”, bo on właśnie jest najważniejszy dla klienta.

Udział PSS w wildeckim handlu wynosi 25 proc. Można sądzić, że to niewiele, jednakże z ilości 51 sklepów spółdzielczych, 35 — to spójczywe, potrzebne nam na codzień. Z tej racji mają one dla Wildy pierwszorzędne znaczenie. W ocenie Prezydium DRN, sklepy spożywcze PSS mają odpowiednie zaopatrzenie. Stwierdzono jedynie w kilku wypadkach nieskoordynowanie dostaw towaru do pobliskich sobie spółdzielni, co powoduje niepotrzebny, kilkakrotny transport.

Przedstawiciele dzielnicy i PSS uznali dotychczasową współpracę za mało skuteczną i niewystarczającą. Prezydium nie znalazło na przykład planu remontów (potrzebne dla uzgodnienia z planami MHD), nie wie gdzie powstaną nowe SAM-y, jest zaniepokojone niezrozumiałą likwidacją placówek usługowych w dzielnicy. Z kolei — spółdzielnia nikt nie pomógł w uruchomieniu sklepu piekarniczego, niezbędnego na Dębcu, w tworzeniu specjalistycznych sklepów przemysłowych („dajcie tylko lokale, otworzymy”), nie przekazuje się wyników kontroli sklepów i personelu, przeprowadzanych przez aparat DRN. Rezultatem spotkania była specjalna uchwała Prezydium DRN. Postanowilo

ono wzajemnie kontaktować się w bieżących sprawach, uzgadniać plany remontów i lokalizacji nowych sklepów PSS, zwrócić uwagę na potrzebę poprawy stanu sanitarnego i wyglądu (odkładać sklepy aż do ul. Traugutta). Osobno zajmie się Prezydium siecią punktów usługowych (zwłaszcza magli).

Na spotkaniu padło zdanie że czas już handlowi wyjść ze Śródmieścia i potraktować Wildę jako równorzędną dzielnicę. Stwierdzenie słuszne, nie tylko wobec Wildy. Dlatego dobrze się stało, że doszło do pierwszego takiego spotkania.

Zbilut Sęk

Dla poprawy  
zaopatrzenia  
Grunwaldu w wodę

W tym roku ruszą roboty przy budowie nowej magistrali wodociągowej na Grunwaldzie, która przebiegać będzie ulicami: Hetmańska, Reymonta i Przybyszewskiego. Z uwagi na wyższe położenie tej dzielnicy niż pozostałych rejonów Poznania, ciśnienie wody jest tu obecnie słabsze. Budowa magistrali, której koszt pochłonie 7 mln. zł, jest więc konieczna dla poprawy zaopatrzenia Grunwaldu w wodę.

W przyszłości wybudowana magistrala zostanie podłączona do nowego ujęcia wody pod Poznaniem. (an)

Porachunki  
z Bachusem

Funkcjonariusze KD MO Stare Miasto zlikwidowali ostatnio pijacką melinę. Zamaskowany przybytek Bachusa mieścił się w mieszkaniu Stanisława Krysia (zam. przy ul. Łopowskiej 26). Sprzedawał on czystą po 50 zł (za 1/2 litra). Podczas rewizji znaleziono ok. 5 litrów wódki. Sprawę przekazano do prokuratora.

Likwidacja tej meliny stanowi „fragment” kilkunastodniowej akcji antyalkoholowej przeprowadzonej przez wielkopolską MO. Ujawniła ona ponadto na terenie województwa 4 dalsze meliny i 6 bimbrów. Prócz tego wszczęto dochodzenia przeciwko personelowi 69 sklepów, gdzie w „dni zakazane” sprzedawano alkohol.

Na marginesie warto dodać że w ub. roku MO zatrzymała w Wielkopolsce 9.464 osoby, które po pijanemu zakłócały spokój publiczny. (ak)



Poznańska Fabryka Mebli, znana z dobrej produkcji, wysłała w styczniu bież. roku próbną partię 300 widocznym na górnym zdjęciu biurek domowych do Niemieckiej Republiki Federalnej. Biureczka wykonano z brzożową i orzechową okleiną.

Dla odbiorców w kraju wspominana fabryka zacznie produkować w tym miesiącu nowego typu gabinetu w dwukolorowej okleinie z mahoniem i javoru. Gabinety te składają się z biurka, stołu, biblioteczek i 6 foteli i prezentują się okazale od tych, które zrobiły jurorzy podczas ostatnich Targów Krajowych w Poznaniu. Jedyny ich mankament, to cena — 14 000 zł. (bro) Fot. — „Głos”

## Uczniom szkół zawodowych

## Cenna inicjatywa „elektryków“

Piękną inicjatywę wykazała Zasadnicza Szkoła Elektryczna z al. Stalingradzkiej. Postanowiła ona, przy pomocy innych szkół zawodowych wyremontować budynek po dawnych łazienkach i stworzyć nad Wartą nową przystań.

Główny Komitet Kultury Fizycznej i Ministerstwo Oświaty obiecały dostarczyć pieniądze na zakup potrzebnych materiałów. Dokumentację w czynie społecznym zobowiązało się wykonać Technikum Budowlane, a przebudowę — Zasadnicza Szkoła Budowlana. Zasadnicza Szkoła Elektryczna, oprócz przeprowadzenia robót instalacyjnych, będzie czuwała nad całością przebudowy. Obiekt nad Wartą został już nawet przyznany przez gospodarzy miasta na cele sportowe dla uczniów szkół średnich. Do robót jednak nie można przystąpić — jedno skrzydło zamieszkuje bowiem trzech lokatorów, których przekwaterowanie należy do władz miejskich.

W dawnych łazienkach ma powstać — oprócz przystani — klub z kawiarnią (pod opieką Technikum Gastronomicznego) dla młodzieży szkół średnich. Budynek więc byłby wykorzystywany cały rok, a nie tylko przez miesiące letnie. W klubie ma być telewizor i zamierza się też urządzić pokoje do gier towarzyskich oraz czytelnia. Nareszcie więc i ta grupa uczącej się młodzieży, a także starsi uczniowie szkół podstawowych mieliby gdzie spędzać wolny czas po nauce.

Inicjator pomyślał i o stworzeniu nad Wartą miejsca rekreacyjnego dla nauczycieli szkół średnich. Jest to możliwe, gdyż drugie skrzydło budynku zajmuje obecnie PTT-K. Istniałaby więc możliwość wypożyczenia łodzi na przejażdżki po rzece. Dalsze projekty Zasadniczej Szkoły Elektrycznej to wykorzystanie wolnych terenów przed budynkiem dla tenisa, siatkówki i koszykówki. (an)

## Gimnastyka z jarzynami

W ubiegłym tygodniu dochodziły do nas głosy, że gospodynie domu natrafiały na trudności w zakupie warzyw. Towar był w sklepach, lecz w godzinach późniejszych często brakowało już kapusty, buraków, a nawet włoszczyzny.

Jak nas poinformowano w dyrekcji PP „Warzywa-Owoce”, sytuacja uległa obecnie pewnej poprawie. Przedsiębiorstwo sięgnęło do zapasów, a także korzysta z bieżącego skupu.

Przyczyną zanotowanych braków w zaopatrzeniu są niestety m. in. małe ubiegłoroczne zbiory. Susza wpłynęła niekorzystnie również na produkcję ogrodniczą, tak na ilość, jak również na jakość warzyw. Utrudniało to jesienią zgromadzenie i przechowanie rezerw na okres zimowy. Dzięki wyjątkowej „gimnastyce” zaopatrzeniowej wspomnianego przedsiębiorstwa, Poznań nie odczuwa tych braków tak dotkliwie, jak np. inne miasta naszego województwa (zs)

## INFORMUJEMY

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Szkoły Świeckiej zawiadamia, że 3 bm. o godz. 18 na Uniwersytecie Powszechnym TSS mgr J. Krajewska wygłosi odczyt pt. „Wybrane zagadnienia z życia towarzyskiego”. Odczyt odbędzie się w sali Zasadniczej Szkoły Energo-Elektrycznej, ul. Stalingradzka nr 41.

Polskie Towarzystwo Fizyczne zawiadamia, że 5 bm. o godz. 18 odbędzie się w Auli Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka 6, zebranie naukowe z odczytem mgr. A. Wrzeczono pt. „Elektromagnetyzacja laboratoryjna”.

Zarząd Automobildłubu Wielkopolskiego zawiadamia członków: 14 bm. o godz. 10 w sali Przychodni Lekarskiej, ul. Mickiewicza 31 odbędzie się walne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje dla członków kurs trykotarstwa ręcznego i maszynowego. Początek kursu 10 bm. o godzinie 18 w Poradni Trykotarskiej, ul. Woźna 19/20. Zapisy przyjmuje Dział Społeczno-Samorządowy, ul. Grunwaldzka 55, barak 5.

W środę (3 bm.) o godz. 19, w Klubie Turysty, St. Rynek 69/90, odbędzie się pogadanka inż. Romana Lewandowskiego pt. „Wspomnienia z pobytu w USA”.

U miłośników  
Poznania

## — doroczne wybory

W poniedziałek, 8 bm., Towarzystwo Miłośników miasta Poznania organizuje 38 z kolei roczne, walne zebranie. Porządek obrad przewiduje m. in. sprawozdanie z działalności za rok ubiegły, uchwalenie preliminarza na rok bieżący i wybór nowego zarządu.

Podczas zebrania, które odbędzie się o godz. 18 w Pałacu Działyńskich, odczyt na temat „Woda dla Poznania” wygłosi dr Stanisław Kołaczowski (an)

## „Barwa“ unowocześnia się

Pralnia i Farbiarnia „Barwa” w Mosinie otrzymała pierwszy w Polsce najnowocześniejszy agregat czeski do czyszczenia garderoby. Przyspiesza on proces wywabiania plam o 40 procent w porównaniu ze starymi urządzeniami. Koszt agregatu wynosi 380 tys. zł.

Drugi agregat otrzyma „Barwa” w trzecim kwartale br. Oba obsługiwać będzie tylko dwóch ludzi. Jak zapewnia dyrekcja to unowocześnienie przyczyni się do skrócenia czasu czekania na czyszczenie odzieży od 2 do 3 tygodni. (p)

## USMIECHNIJ SIĘ



Bez słów

Fot. — „Revue”







## Problemy IV plenum

# Kierunek — postęp techniczny

Szybki rozwój gospodarczy Polski z roku na rok, z miesiąca na miesiąc stawia nas wobec nowych zadań. Aktualnie ważne problemy można prawie bez żadnej pomyłki uszeregować, śledząc tematykę kolejnych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego PZPR. IV Plenum KC PZPR, poświęcone sprawie rozwoju techniki, ma znaczenie szczególnie doniosłe.

W ciągu ubiegłego 15-letnia nastąpił ogromny rozwój sił wytwórczych w kraju. W porównaniu z okresem przed wojennym — produkcja przemysłu wzrosła 5,5-krotnie, w tym produkcja przemysłu maszynowego, decydującego o rozwoju i poziomie techniki w kraju, 20-krotnie.

Decydujące znaczenie odgrywa jednak produkcja w przeliczeniu na 1 mieszkańca. Otóż w roku 1959 wytworzono w Polsce przeszło 8 razy więcej energii elektrycznej, 5 razy więcej stali i cementu, 6 razy więcej obrabiarek, 4 razy więcej kwasu siarkowego i 6 razy więcej nawozów sztucznych w przeliczeniu na jednego mieszkańca.

Niemniejsze sukcesy w tej dziedzinie ma przemysł ziem zachodnich i północnych, który w 1958 roku w porównaniu z 1936 rokiem wyprodukował ponad 3-krotnie więcej energii elektrycznej, prawie 3,5-krotnie więcej węgla brunatnego, ponad 2-krotnie więcej koksu, ponad 3-krotnie więcej stali, 9-krotnie więcej obrabiarek, 15-krotnie więcej wagonów kolejowych, ponad 6-krotnie więcej kwasu siarkowego. A trzeba pamiętać, w jakim stanie przeżył przemysł ziem zachodnich i północnych w 1945 roku.

Ten, imponujący wzrost bazy technicznej naszego przemysłu pozwolił na IV Plenum sformułować nowe zadania, które w decydujący sposób powinny wpłynąć na wykonanie naszego planu 5-letniego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że rozwój gospodarki na ziemiach zachodnich i północnych w sposób szczególny musi opierać się na rozwoju techniki. Wiele zakładów przemysłowych tych ziem decyduje o poziomie techniki w całym kraju. Bez nowoczesnych turbin z El-

bląga, generatorów z Wrocławia, kotłów z Raciborza, nie może być mowy o rozwoju wysoko sprawnej energetyki w naszym kraju. Bez nowoczesnych elektrowozów i wagonów z Wrocławia, nie może być mowy o wysokim poziomie techniki w naszym ko-

lejnictwie. Takich przykładów można przytoczyć b. wiele. Pamiętamy dobrze te czasy, kiedy na ziemiach zachodnich i północnych każdy fachowiec liczył się na wagę złota. Dziś miliona kadra, pracująca w przemyśle i budownictwie ziem zachodnich i północnych opanowała tajniki nowoczesnej produkcji i nie może być żadnej wątpliwości, że wykona nowe zadania, sformułowane przez IV Plenum KC PZPR.

Nie oznacza to, oczywiście, że w wielu rejonach ziem zachodnich i północnych mamy dostateczną ilość kadr inżyniersko-technicznych. Codzienna troska władz partyjnych i administracyjnych będzie polepszenie tego stanu rzeczy. W ramach szerokiej dyskusji po IV Plenum, wiele hamulców postępu technicznego zostanie ujawnionych i usuniętych. Piękne hasło — „ziemie zachodnie i północne, piękne gospodarstwo i kulturalne”, wzbogaci się o nowe elementy.

Tadeusz Derlatka

## Od przodownika do outsidera

## KOSZYKÓWKA

## I LIGA MĘSKA

Śląsk — Lech 69:47
Gwardia W-wa — Cracovia 54:46
AZS Toruń — Polonia 70:77
Wybrzeże — Legia 63:74
AZS W-wa — Wisła 54:74
Łódzki KS — Sparta 75:71
Gwardia Wrocław — Lech 84:90
Śląsk — Cracovia 74:43
Wybrzeże — Polonia 75:79
AZS — Toruń — Legia 67:74
Łódzki KS — Wisła 63:61
AZS W-wa — Sparta 79:53

1. Lech P-ń 13 23 1033:939
2. Śląsk Wrocław 13 23 933:717
3. AZS Warszawa 13 22 976:861
4. Legia Warszawa 13 22 933:826
5. Polonia W-wa 13 22 952:866
6. Wisła Kraków 13 21 990:664
7. AZS Toruń 13 18 960:1032
8. Wybrzeże 13 18 863:946
9. Łódzki KS 13 18 822:952
10. Sparta N. Huta 13 16 796:887
11. Gwardia Wr. 13 16 918:1005
12. Cracovia 13 15 804:980

## II LIGA — GRUPA A

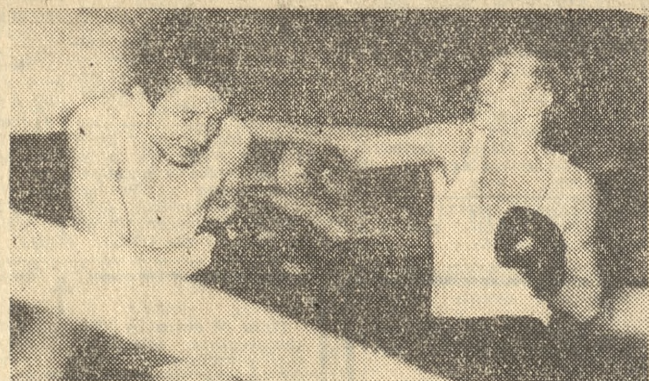
Górnik — Olimpia 68:69
Śleza — Warta 44:50
Lech Ib — Spójnia 60:86
AZS P-ń — Polonia L. 90:29

1. Warta P-ń 8 15 562:425
2. AZS Poznań 8 14 527:403
3. Spójnia Gdańsk 8 13 564:479
4. Olimpia P-ń 8 12 496:471
5. Górnik Wałbrzych 8 11 599:538
6. Lech Ib P-ń 8 11 494:546
7. Polonia Leszno 8 10 426:621
8. Śleza Wrocław 8 10 366:491

## I LIGA KOBIEC

Olimpia — Polonia W-wa 41:44
Lech — AZS Wrocław 47:37
Drukarz — Wawel 28:58
Gwardia — Wisła 38:31
AZS AWF — Łódzki KS 86:37

1. Wawel Kraków 11 21 634:433
2. AZS AWF 11 20 753:474
3. Wisła Kraków 11 19 583:522
4. Olimpia Poznań 11 18 595:528
5. Polonia W-wa 11 18 592:559
6. Gwardia W-wa 11 17 434:469
7. Lech Poznań 11 15 526:553
8. AZS Wrocław 11 13 444:574
9. Łódzki KS 11 13 464:657
10. Drukarz W-wa 11 10 361:609



# Brawa dla pięściarzy i organizatorów

Pięściarze nasi mają za sobą pierwszy tegoroczny sprawdzian przedolimpijski, a poznańscy sympatycy tego męskiego sportu — trzydniowy pokaz dobrego boksu. Tytuł bowiem znakomitych pięściarzy, ilu w ciągu trzech dni w 45 walkach stanęło na ringu poznańskim, nie ogląda się nawet podczas mistrzostw krajowych. Nic więc dziwnego, że turniejem „Trybuny Ludu” i Polskiego Związku Bokserskiego interesowało się całe prawie miasto. Przez trzy dni walk, poznańska hala była niemal przepelniona. Swą obiektywną oceną walk i umiejętności pięściarzy poznaniacy jeszcze raz potwierdzili, iż znają się na boksie. Organizatorzy zaś — Poznański Okręgowy Związek Bokserski udowodnił, że umieją sprawnie i bez zarzutu przygotowywać wielkie imprezy. Cieszylibyśmy się, gdyby przedstawiciele Polskiego Związku Bokserskiego, którzy tu w Poznaniu nie szczędzili słów pochwały dla miejscowych działaczy, częściej przypominali sobie o naszym mieście.

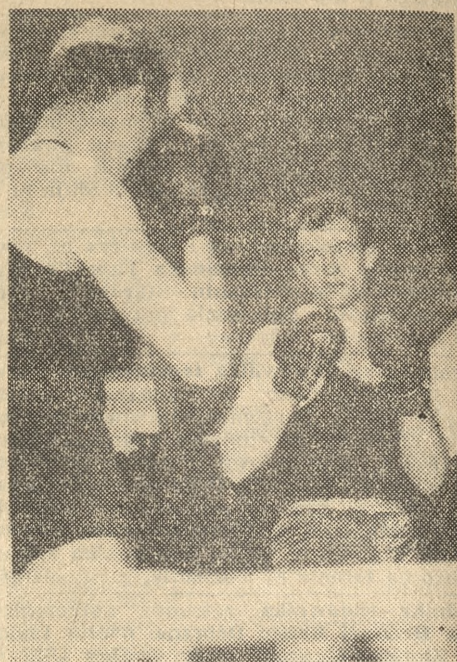
W turnieju zwyciężyli przeważnie faworyci, chociaż zdecydowani zdawali się kandydaci do zwycięstwa musieli nieraz uznać wyższość niektórych swoich przeciwników.

Bardzo dla nas miłą sensacją jest zwycięstwo kaliszanina Sobolewskiego (jedyne przedstawiciel okręgu poznańskiego w turnieju!) w wadze lekkopółśredniej. Wychowanek trenera Zymańskiego najbardziej nieoczekiwanie wyeliminował stałego reprezentanta Polski — Kuleja i weterana Milewskiego.

Wprawdzie sposób walki kaliszanina nie wszystkim może się podobać, ale trzeba obiektywnie stwierdzić, że Sobolewski należy do niezbyt licznej grupy naszych pięściarzy, którzy nie dają się w ringu porwać fantazji, lecz walczą według z góry ułożonego planu. Myślenie w ringu też się oplaca; w przypadku Sobolewskiego opłaciło się sówicie...

W turnieju poznańskim odpadł mistrz Polski Gutman

Mistrz Europy Adamski okazał się według oceny dziennikarzy sportowych z całej Polski najlepszym technikiem turnieju. Widzimy go w finałowym pojedynku z Czapko (z lewej)



Trzykrotny mistrz Europy Zbigniew Pietrzykowski nie zabłądził w Poznaniu mistrzowską formą. Przyjechał jednak na pewniaka i wygrał, jakkolwiek w walce finałowej, młody Józefowicz dał mu się nieco we znaki.

Na zdjęciu poniżej: Sobolewski z kaliskiego Prosnego, który okazał się jednym z najlepszych taktyków w swojej wadze. Trener państwowego Stamm powiedział: „Sobolewski ma szansę na Rzym”.



Fot. (3) — K. Przychodźki

T. K.

## W Toto-Lotku

wylosowano w niedzielę następujące numery: 27 (rugby), 28 (rzut oszczepem), 33 (skok wzwyż), 34 (skok w dal), 41 (szybownictwo), 44 (tenis) oraz dodatkowo 18 (maraton). (PAP)

## Wystawy

KLUB MPiK — g. od 12—20 — wystawa rysunków i karykatur Adolfa Hofmeistera; BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — g. od 10—17 — wystawa miniatur Anny Chamiec;



Nina Andrycz w miniaturze Anny Chamiec.

Fot. — „Głos”

PAŁAC DZIAŁYŃSKICH — g. od 10—18 — wystawa kornickich rysunków Janiny Szczepkiewicz.

## Cyrk

AEROS — g. 19 (hala MTP nr 16, ul. Śniadeckich, tel. nr 622-02).

## Dyżury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia, wewn.), ul. Długa nr 1/2, tel. 40-04; SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — ul. Głogowska nr 16, tel. nr 620-00; codziennie od g. 18 do 6 rano; APTKI: Mickiewicza 22, Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53. (opr.: ww).

## Luty

2

wtorek

## Imieniny

Maril

Słońce:

wsch.: g. 7.34  
zach.: g. 16.39

## Teatry

### W POZNANIU:

OPERA — g. 19 „Eugeniusz Oniegin”  
POLSKI — g. 16 „Lampa Allady-na” (bajka), przedst. zamkn.  
NOWY — g. 19 „Osiół i cień”  
OPERETKA — g. 19 „Fajerwerk”  
MARCINEK — g. 16.30 „Dziadek Zmruż-Oczko”  
STUDIO (Dom Drukarza) — godz. 19.30 „Ptak”;

### W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Romans z wodewilu”  
TUREK — „Freuda teoria snów”;

## Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:  
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.45, 18 i 20 „Mężczyzna w spodniach” (Włoski, 12 l.)  
BAŁTYK — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Piękna młynarka” (włoski, 16 l. — panoram.)  
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Przystanek na peryferiach” (czeski)  
DOM KULTURY MO — godz. 15, 17.30 i 20 „Amerykanin w Paryżu” (ameryk., 12 l.)  
MALTA — g. 16, 18 i 20 „Ani widu ani slychu” (franc., 12 l.)  
MINIATURKA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Siostry” (radz., 16 l.)  
MUZA — g. od 10—20 „Lili” (amerykański, 16 l.)  
OSIEDLE — g. od 16—20 „Zakazane piosenki” (polski, 14 l.)  
PANCERNIAK — godz. 17.30 i 20 „Fatima” (radz., 16 l.)  
PIAST — nieczynne

RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Traper z Kentucky” (ameryk., 16 l.)  
SCALA — g. 16 „Wizyta N. S. Chruszczowa w USA”; g. 18 i 20 „Wujaszek Jacinto” (hiszp., 12 l.)  
TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Meksyk w ogniu” (meksyk., 16 l.)  
TECZA — g. 16 „Godziny nadziei” (polski, 16 l.); g. 18 i 20 „Piękności nocy” (franc., 18 l.)  
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Pierwszy po Bogu” (franc., 14 lat)  
WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „W okopach Stalingradu” (radz., 12 lat)  
WCZASOWICZ — nieczynne  
WRZOS (Mosina) — g. 14.45 i 17 „Nie ma miejsca dla dzikich zwierząt” (niem., 10 l.); godz. 19 „Awantura o Basie” (polski, 7 l.)  
RUSAŁKA — nieczynne  
ZNICZ (Lasek) — g. 19 „Chłopiec z Gutaperki” (radz., 12 l.)  
FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Londyn — rok 1958”;

### W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Polonia: „Pierwszy bój” (hinduski, 12 l.), Lech — „Dwa oblicza Nataszy” (radz., 12 l.); KA LISZ — Stylowe: „Tajemnice alko-woy” (franc., 12 l.), Wolność — „Gdy kwitną pierwiosnki” (radz., 14 l.), Syrena — „Ich troje” (niemiecki, 14 l.); LESZNO — Panorama: „Ostatnie pięć minut” (włoski, 16 l.); OSTROW — Roma: „Skarby króla Salomona” (amer., 10 l.), Słońce — „Skarby króla Salomona” (ameryk., 10 l.); PILA — Iskra: „Dr Corda aresztowany” (niem., 18 l.)

## Radio

### PROGRAM I

8.05 — przegląd prasy; 8.35 — muzyka i aktualn.; 9 — aud. dla klas IV; 9.20 — gitara i piosenka; 9.40 — dla przedszkoli; 10 — konc. orkiestry Rozgł. Katow. PR; 10.30 — „Z różnych stron”; 11.10 — „W okopach Stalingradu” — fragm. pow.; 11.30 — radz. muz. rozrywk.;

12.04 — „Ludowe Zespoły Regionalne”; 12.20 — muz. balet.; 13 — aud. dla klas V, VI i VII; 13.20 — wesołe piosenki; 13.30 — aud. dla młodz. szkolnej; 13.50 — duety instrumentalne; 14.05 — pieśni Serg. Rachmaninowa; 14.20 — ork. mandolinistów; 15.05 — utwory na harfe; 15.30 — z życia ZSRR; 16.35 — poradnik językowy; 16.45 — „Kurytyna w górę”; 17.15 — kurs języka rosyjsk.; 17.30 — „Radio-Reklama”; 17.55 — skrzynka ubezpieczeń PZU; 18.05 — aud. literacka; 18.25 — koncert zyczeń; 19.05 — sylwetki kompozytorów; 19.45 — melodie ludowe; 20.26 — sport; 20.30 — melodie rozrywk.; 20.40 — „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21 — „Zielony frak” — słuchow.; 22.30 — orkiestra taneczna; Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20 i 23;

### PROGRAM II (Poznań)

6.50 — gimnastyka; 7 — „Radio-Reklama”; 7.15 — „Błękitna sztafeta”; 8.15 — kurs języka ang.; 8.35 — przegląd prasy; 8.45 — P. Masyński — 4 pieśni; 9 — zespoły rozrywk.; 9.30 — muzyka symfon.; 10.30 — „Ewa i księżyc”; 11 — kapela Fel. Dzierżanowskiego; 11.30 — radz. muz. rozrywk.; 15.10 — muzyka ludowa; 15.30 — aud. dla dzieci; 16 — koncerty polskich kompozytorów; 16.55 — komunikaty; 17 — na fali melodii; 17.32 — pogadanka pedagog.; 17.40 — muz.; 18.25 — o problemach młodzieży; 18.35 — muzyka i aktualn.; 19.05 — Uniwersytet radiowy; 19.15 — „Po wrót do Grecji”; 19.45 — „Noc Walpurgii” — aud. słowno-muz.; 20.27 — melodie tan.; 20.50 — dla wsi; 21.27 — sport i wyniki Totalizatora Sport.; 21.40 — melodie taneczne; 22 — I Międzynar. Konkurs gry na harfie — Jeruzolima; 23 — muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

## Telewizja

— nieczynna.